Cena 60 hal.

Nowy Dziennik
... ADRES
redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Stradom l. 13.
Nr. Telefonu 279, w nocy 1556
Rękopisów nie zwraca się.
KONTO
czek P. K. O. Nr. 141.123.
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 60 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. — kwart. 41 K. — z odnoszeniem do domu mies. 16 K. kwart. 48 K. — Na prowincyi mies. 16 K. — kwart. 48 K. — Za granicą: mies. 18 K. — kwartalnie 54 koron
Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1 mp. 0.80 [Mk. 0. 80]. Nadesłane 1 w. pet. 3·— [Mk. 3.—]. Tekst 1 w. pet. 5.00 [Mk. 5].
Zawiadomienia ślubne i grobowe: 25 K.—

Rok II. Kraków, niedziela 7 grudnia 1919. Nr. 274

Na widowni politycznej.

Kraków, 6 grudnia.

(g) Nad horyzontem międzynarodowym zaciążyły w ostatnich dniach ciężkie chmury. Zajęci sprawą naszego przesilenia gabinetowego i niekorzystną dla Polski decyzyą Rady Najwyższej co do Galicyi wschodniej, mniejszą poświęcamy uwagę wypadkom rozgrywającym się w centrach wielkiej polityki międzynarodowej.

W Paryżu Rada Najwyższa, od podpisania traktatu pokojowego z niemiecką Austryą, właściwie żadnem pozytywnem dziełem pokojowem poszczycić się nie może. Czekała na pomyślny dla siebie rozwój wypadków (czytaj: upadek bolszewizmu) w Rosyi, zanim ustali kartę wschodniej Europy, a sprawę ratyfikacyi dotychczasowych traktatów pokojowych czyniła zależną, choć się do tego nie chce dotychczas przyznać, od uchwał senatu amerykańskiego. Brak decyzyi Ameryki co do objęcia mandatu w jednej z części b. państwa ottomańskiego i konflikt francusko-angielski w sprawie Syryi i Azyi mniejszej opóźniają znowu pokój z Turcyą.

Wyczekiwania Rady Najwyższej w Paryżu okazały się próżnemi. Nadchodzące z Białego Domu w Waszyngtonie wiadomości nie wyjaśniają wcale stanowiska senatu amerykańskiego. Wiemy tylko tyle, że senat w ostatniej swej sesyi nie zgodził się ani na ratyfikacyę z zastrzeżeniami, ani też bez zastrzeżeń. Wniosek senatora Lodge'a o ogłoszenie zakończenia stanu wojennego bez względu na traktat pokojowy nie przyszedł jeszcze pod obrady senatu. Zbierająca się właśnie Izba reprezentantów zajmie się w pierwszym rzędzie sprawą ratyfikacyi, ale czy uchwały jej będą bardziej ugodowe od uchwał senatu jest wobec tego, że większość Izby stanowią republikanie, bardzo wątpliwem. Wyjąwszy sprawę Szantungu możnaby łatwo dojść do kompromisu, a to w ten sposób, że zastrzeżenia St. Zjednoczonych zostaną dołączone jako aneksy do traktatu pokojowego, który z tego powodu nie dozna żadnego uszczerbku i uzyska formalną prawomocność. Odnośnie do sojuszu z Anglią i Francyą republikanie amerykańscy dali już do poznania, że się nie sprzeciwią temu układowi sojuszniczemu mimo, że w jednem z zastrzeżeń odrzucili wszelkie gwarancye co do integralności i terytoryalnej jakiegokolwiek z państw Europy.

Z tego wynikałoby, że opór senatu amerykańskiego nie zwraca się tyle przeciw polityce imperyalistycznej państw ententy, ile ma swe źródło w zasadniczej niechęci Ameryki do zajmowania się sprawami europejskiemi. I temu stanowisku ulegać zaczyna powoli Wilson, głowa partyi demokratycznej, która właśnie dumną była z tego, że Ameryka nie dla celów egoistycznych wstąpiła do wojny, lecz tylko w obronie ogólnoludzkich zasad sprawiedliwości i humanitarności. Dziś, gdy się okazuje, że Wilson w Paryżu mało co pozytywnego wykrzesał z tej sprawiedliwości i humanitarności, zapanowała w Ameryce ogólna ku niemu nieufność; Wilson sam zdaje się być zrezygnowany i gotów do ustępstw na rzecz republikanów. Ogłoszony dotychczas tekst orędzia prezydenta do kongresu wskazuje na to, że pierwsze miejsce wyznacza i Wilson sprawom polityki wewnętrznej Stanów.

Zwłoka w ratyfikacyi traktatu spowodowana przez nierozstrzygniętą walkę parlamentarną w Ameryce wychodzi na korzyść przedewszystkiem Niemcom. Opóźnia to oddanie Polsce obszarów wyznaczonych traktatem wersalskim, przeprowadzenie plebiscytów w obszarach spornych, i daje niektórym kołom niemieckim nadzieję, że w razie ostatecznej odmowy Stanów Zjednoczonych, Niemcy będą mogły nie uznać traktatu wersalskiego z powodu zmiany w osobach kontrahentów. A ponieważ dziś tem grozić jeszcze nie można, wysuwa się sprawę powrotu jeńców niemieckich z Francyi jako conditio sine qua non ratyfikacyi traktatu.

Konflikt między koalicyą a Niemcami, jaki wybuchł na tem tle, jest nietylko ubolewania godny ze względu na chwilową odwłokę ratyfikacyi traktatu, ale też z przyczyny o wiele głębszej. Nienawiść francusko-niemiecka, żądza a z drugiej strony obawa odwetu — to dla trwałości pokoju europejskiego, dla przywrócenia nareszcie normalnych i zgodliwych stosunków między narodami Europy — przeszkoda i tama największa. Każdy drobny incydent podnieca szowinizm narodowy po obu stronach Renu, dodaje nowego materyału agitacyjnego partyom nacyonalistycznym w Berlinie i w Paryżu, gmatwa i komplikuje wskutek tego niepomiernie sytuacyę międzynarodową. Francya wobec ostatniego oporu Niemiec zaczyna się już domagać nowych gwarancyi terytoryalnych, a to ni mniej ni więcej, lecz tylko *aneksyi* zagłębia Saary i zamiany prowizorycznej okupacyi lewego brzegu Renu w *stałą*. A w Berlinie odpowiadają niemiecko-narodowi a nawet demokraci coraz śmielszem „Nie damy się"...

Do czego takie rozwydrzenie instynktów obopólnych doprowadzi? Chyba nie do trwałego pokoju, który osiągnąć w możliwych choćby granicach wszyscy starać się powinni.

Naprężona sytuacya międzynarodowa.

Z powodu oporu Niemiec.

H. **Wiedeń.** (Telefonem) Kopenhaska „Politiken" donosi z Paryża: Koła francuskie i angielskie, stojące blizko konferencyi pokojowej w Paryżu, są nadzwyczaj zaniepokojone z powodu oporu Niemiec co do podpisania nowego protokołu dodatkowego. Oświadczają w Paryżu, że sytuacya jest tak poważna, jak nigdy przedtem, a nawet poważniejszą, aniżeli w lecie, gdy Niemcy wahały się podpisać traktat wersalski.

Odroczenie ratyfikacyi na czas nieograniczony?

H. WIEDEŃ. (Telefonem). Z Bazylei donoszą: Biuro Reutera ogłasza wiadomość z Paryża, jakoby koalicya odroczyła ratyfikacyę traktatu pokojowego z Niemcami na czas nieoznaczony.

Sojusz obronny angielsko-łaciński.

Nowa koalicya w Europie.

H. WIEDEŃ, (Telefonem). Z Lugano donoszą: Według telegramu »Secolo« z Paryża, przygotowuje się sojusz obronny angielsko łaciński przeciw Niemcom. Do sojuszu tego należeć będą: Anglia, Francya Włochy, Belgia, Hiszpania i Portugalia. Ażeby umożliwić Włochom przystąpienie do sojuszu, czynione są starania o porozumienie między Włochami a Jugosławią w sprawie problemu adryatyckiego, ażeby umożliwić przyjazne stosunki między temi dwoma państwami. Obecność serbskiego następcy tronu w Paryżu stoi w związku z tą akcyą.

Proces przeciw Wilhelmowi

w stadyum przygotowawczem.

H. **Wiedeń.** (Telefonem). Wied. Biur. Kor. donosi w telegramie iskrowym z Paryża: Do paryskiego »Journal« telefonują z Londynu, że pierwszy prokurator generalny Sir Heward oświadczył, iż proces przeciw b. cesarzowi niemieckiemu znajduje się w stadyum konkretnych i dokładnych przygotowań. Wszelkie inne pogłoski są wyssane z palca. Praca ekspertów wymaga wiele czasu. Dotychczas przeglądnęli oni 50 tysięcy skarg. Niema mowy o tem, ażeby z braku zdecydowania proces miał być zaniechany.

Widmo nowego bloku.

Genewa. (Tel. wł.). Kramarz oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem „United Press", że Kołczak i Denikin zwrócili się po nieudałej pomocy koalicyi do Niemiec i Japonii, które są bardzo skłonne przyjść z pomocą antybolszewickiej Rosyi wzamian za pewne koncesye na Syberyi (zob. telegram we wczor. nrze „N. D."). Na razie Denikin uznał żądania Niemiec i Japonii za zbyt wygórowane i na nie się nie zgodził, ale zachowanie się koalicyi — mówił Kramarz — stanowi niebezpieczeństwo, że elementy antybolszewickie rzucone zostaną w ramiona Niemiec i Japonii. Niebezpieczeństwo bloku Japonii, Rosyi i Niemiec jest więc całkiem możliwe.

Nowe ustawodawstwo podatkowe Niemiec

H. **Wiedeń.** (Telefonem) Z Berlina donoszą: Na posiedzeniu niemieckiego Zgromadzenia Narodowego wygłosił minister skarbu Erzberger podczas obrad nad projektem państwowej ustawy podatkowej dłuższą mowę, w której zaznaczył, że chodzi teraz przedewszystkiem o nowe ukształtowanie sytuacyi finansowej Niemiec. Nowe co do wielkości, jakości i sposobu rozdziału podatki, jakoteż ujednostajnienie i złączenie kolei stanowią wstęp do wielkiego ustawodawstwa podatkowego. Niemcy muszą jaknajprędzej wyzwolić się z pod potwornego obciążenia długami.

Pasywny bilans handlowy Niemiec.

H. **Wiedeń.** (Telefonem) Z Berlina donoszą: Stosunki handlowe Niemiec zagranicą przedstawiają się obecnie w ten sposób, że import towarów wynosi miesięcznie 3 miliardy marek, podczas gdy eksport miesięczny oblicza się na pół miliarda marek. Na rok daje to więc import 36 miliardów marek, podczas gdy import w ostatnim roku pokojowym wynosił tylko 21 miliardów marek. Nadwyżka importu ponad eksport wynosi więc rocznie 30 miliardów, podczas gdy przedtem import i eksport Niemiec prawie że się równoważyły.

Licytacya Austryi.

H. WIEDEŃ, (Telefonem). Jak słychać, ofiarował podsekretarz stanu dla spraw finansowych dr. Reisch na onegdajszej konferencyi z przedstawicielami misyi koalicyi we Wiedniu, jako zastaw na kredyty celem zakupna środków żywności i surowców, prawie *wszystko*, co niem. Austrya posiada. Jako podstawa dla wielkiej pożyczki walutowej służyć mają dochody cłowe, następnie wszystkie austryackie pomniki historyczne, a to znajdujące się w posiadaniu państwa, jakoteż będące własnością b. rodziny cesarskiej, cała własność ruchoma i nieruchoma b. dynastyi, monopol tytoniowy i wreszcie wszystkie koleje i cała siła wodna austryackich krajów alpejskich.

„Ultimatum" rządu austryackiego.

H. **Wiedeń:** (Telefonem) Sytuacya we Wiedniu wykazuje najwyższe napięcie. Kanclerz państwa dr Renner wystosował apel do koalicyi, żądając natychmiastowej pomocy i grożąc w przeciwnym razie ustąpieniem całego rządu i złożeniem mandatów przez posłów Zgromadzenia Narodowego. „N. Fr. Presse" donosi z kół parlamentarnych, że wywody kanclerza Rennera i sekretarzy dla spraw finansowych i aprowizacyjnych o sytuacyi gospodarczej w Austryi na onegdajszej konferencyi z przedstawicielami koalicyi we Wiedniu, zawierały w sobie prawie ultimatum pod adresem koalicyi. Krążą pogłoski, że na wypadek, iż interwencya zastępcy austryackiego w Paryżu u koalicyi co do natychmiastowej pomocy okaże się bezskuteczną, rząd wiedeński wyciągnie stąd konsekwencye a posłowie Zgromadzenia Narodowego złożą swe mandaty.

Austrya nie wyda Beli Kuna i tow.

H. WIEDEŃ (Telefonem). W odpowiedzi na interpelacyę posła niemiecko-narodowego Anderera, odnośnie do wydania Beli Kuna, oświadczył kanclerz dr. Renner, że Austrya udzieliła swego czasu schronienia politycznym uchodźcom węgierskim na prośbę rządu węgierskiego, a więc w interesie Węgier, a nie Austryi — ażeby

umożliwić rozwikłanie sytuacyi politycznej na Węgrzech. Kanclerz wskazał na groźbę rosyjskiego rządu sowietów, że weźmie zakładników austryackich i zastosuje represye do znajdujących się w Rosyi obywateli austryackich, na wypadek wydania Beli Kuna. Te względy skłoniły rząd, o ile to tylko ze względów międzynarodowych będzie możliwem, zatrzymać tych kilkudziesięciu obcych przybyszów w Karlsteinie w charakterze osób internowanych, a nie narażać z tego powodu kilkudziesięciu tysięcy obywateli austryackich w Rosyi.

Wojska ukraińskie zajęły Berdyczów.

WIEDEN. Ukraińskie biuro prasowe donosi, że wojskom atamana Petlury udało się uzyskać równowagę na froncie antydenikinowskim. Po ustąpieniu z Kamieńca Petlura skoncentrował swoje siły w okolicy Berdyczowa. Wojska Petlury zajęły dwa ważne węzły kolejowe, Berdyczów i Kazjatyn.

Reorganizacya armii ukraińskiej

Lwów. »Wpered« donosi za Ukraińskiem Biurem prasowem we Wiedniu, że odbywa się obecnie reorganizacya armii ukraińskiej. Reorganizacyą kieruje szef sztabu generalnego, pułkownik J u n a k i w, który przystąpił do zorganizowania nowej brygady siczowej pod komendą atamana T j u t j u n n i k a.

Dyrektoryat autonomiczny Karpackiej Rusi.

Karpacka Ruś w Czechosłowackiej republice tworzyć będzie — jak donosi »Russkaja zemla« — autonomiczną część. Sprawy, mające znaczenie dla całej republiki, będą załatwione w parlamencie czeskosłowackim w Pradze, do którego wejdą i przedstawiciele Karpackiej Rusi. Wewnętrzne sprawy załatwiać będzie sejm »karpackoruski«. Wybory do tego sejmu nastąpią w miesiąc po wyborach do parlamentu czecho słowackiego. Przed wyborem sejmu władza spoczywać będzie nadal w rękach gubernatora, a dyktatura wojenna w rękach komendanta generała. Aby i ludność miała wpływ na rządy w kraju, rząd czeskosłowacki stwarza dyrektoryat autonomiczny, który ma śledzić, czy dopełnia się warunków przyznanej przez konferencyę pokojową autonomii i który będzie wyrazicielem woli i życzeń ludności. Prezydentem tego dyrektoryatu mianowany został dr. H. Żatkowicz, przedstawiciel amerykańsko-ruskiego bractwa »Zjednoczenie« na konferencyi pokojowej w Paryżu. Dyrektoryat istnieć będzie tylko do czasu zwołania pierwszego Sejmu.

Ustrój Galicyi wschodniej.

W numerze z 3 b. m, podaliśmy już streszczenie projektu umowy, mającej się zawrzeć w sprawie Galicyi wschodniej między Polską a koalicyą.

Poniżej podajemy dokładnie punkty statutu, odnoszące się do Sejmu wschodnio galicyjskiego i reprezentacyi Galicyi w Sejmie i rządzie polskim.

Sejm Galicyi wschodniej.

Artykuł 10. W Galicyi Wschodniej będzie Sejm, który będzie złożony z jednej Izby wybranej głosowaniem powszechnem tajnem z reprezentacyą proporcyonalną. Prawo głosu będzie należało bez różnicy do jednej i do drugiej płci. Wybory powszechne będą się odbywały co pięć lat. W razie rozwiązania Sejmu wybory odbędą się w okresie trzech miesięcy po rozwiązaniu. Prawa wyborcze polskie będą się stosowały do wyborów Sejmu Galicyi Wschodniej z zastrzeżeniem dyspozycyj poprzedzających.

Art. 11. Sejm będzie zwoływany przez gubernatora, stosownie do art. 10. Gubernator będzie mógł również odroczyć Sejm, ogłosić zamknięcie sesyi albo rozwiązać Sejm.

Art. 12 wylicza sprawy, które będą przedmiotem prawodawstwa Sejmu.

Artykuł 13 przyznaje gubernatorowi prawo veta odnośnie do uchwał sejmowych. Ustawa obowiązuje, jeśli w terminie rocznym będzie uchwalona na nowo większością dwóch trzecich. Gubernator ma veto absolutne jednak co do ustaw w sprawie nauki w szkołach wyższych i niższych. Jeżeli ustawa agrarna, powstrzymana przez veto gubernatora, będzie uchwalona powtórnie większością dwóch trzecich, sprawa ma być natychmiast przedłożona przez rząd polski Lidze Narodów. Liga Narodów zadecyduje większością głosów o akcyi, jaką należy przedsięwziąć i o rozkazach, jakie należy wydać, według tego jak będzie uważała za użyteczne i stosowne w danej okoliczności.

A r t y k u ł 14 zabezpiecza nietykalność członków Sejmu Galicyi Wschodniej.

A r t y k u ł 15 dotyczy regulaminu Sejmu i reklamacyi wyborczych przed trybunałem Najwyższym we Lwowie.

Reprezentacya Galicyi Wschodniej w sejmie polskim i w rządzie polskim.

A r t y k u ł 16. Wyborcy Galicyi Wschodniej uczestniczyć będą w wyborach do Sejmu Polski. W ten sposób, ustawy wyborcze w wyborach do tego Sejmu rozciągać się będą na Galicyę Wschodnią z tem zastrzeżeniem, że reprezentacya proporcyonalna ma być utrzymana na tem terytoryum. Deputowani wybrani w Galicyi Wschodniej nie będą uczestniczyli w Sejmie Polskim, w rozprawach o przedmiotach prawadzonych tej samej natury co przedmioty przekazane Sejmowi Galicyi Wschodniej. Dyspozycye niniejszego artykułu mogą ulegać rewizyi za wspólną zgodą przez Rząd Polski i Ministeryum Galicyi Wschodniej.

A r t y k u ł 17. Sejm Polski będzie miał prawo ustawodawstwa dla Galicyi Wschodniej we wszystkich materyach, które nie będą leżały w zakresie kompetencyi Sejmu Galicyi Wschodniej. Rada Ministrów Polski będzie obejmowała Ministra bez teki, który będzie zamianowany przez Naczelnika Państwa Polskiego z pomiędzy mieszkańców Galicyi Wschodniej, i który będzie ją reprezentował. Biura socyalne dla spraw Galicyi Wschodniej będą zorganizowane w każdym z ministeryów polskich, z kompetencyą zajmowania się rzeczonemi sprawami. Wysoki u r z ę d n i k r u s i ń s k i będzie przydzielony do Rady ministrów Polski, aby jej służyć za doradcę w sprawach dotyczących specyalnie Rusinów i w sprawach obrządku grecko katolickiego.

„Obcy“ język.

Na ostatniem posiedzeniu łódzkiej Rady szkolnej uchwalono, że »wykładanie języka hebrajskiego w szkołach miejskich równocześnie z językiem polskim, nie wytrzymuje krytyki z punktu widzenia pedagogicznego, ponieważ dziecko nie może czynić postępów w języku polskim, skoro jednocześnie nabija mu się głowę różnymi przedmiotami hebrajskimi, które są mu obce zarówno co do treści, jak i pod względem fonetycznym. Dzieci nie mogą się uczyć martwego języka, którego nie rozumieją nawet nauczyciele hebrajscy, którzy nie są pedagogami i nie rozwijają duszy dziecięcej, a gnębią ją wskutek bezmyślnego i monotonnego powtarzania wyciągów z ksiąg hebrajskich. Z punktu widzenia politycznego jest niezbędnem, by tarcia między różnymi elementami, wchodzącymi w skład państwa polskiego, zmniejszyły się i złagodniały, by idea asymilacyi postępowała naprzód a antagonizmy zostały osłabione. Temu zaś celowi odpowiada publiczna szkoła polska z językiem wykładowym, polskim, a nie chedery z językiem hebrajskim.

Wskutek tego uchwalono znieść w miejskich szkołach publicznych wykładanie przedmiotów judaistycznych.«

Na pierwszy rzut oka dziwnie brzmi ta niezwykła czułość i troska o rozwój dzieci żydowskich ze strony łódzkiej Rady miejskiej. Toć ci sami radni niedawno temu wprost słuchać nie chcieli, gdy im radni żydowscy zwrócili uwagę, że dzieci żydowskie nie mogą należycie korzystać z dobrodziejstw szkół, skoro nie wykłada im się w ich języku potocznym t. j. po żydowsku. Tem dziwniejszym wydaje się ustęp, twierdzący, że nauka języka hebrajskiego jest »bezmyślnem i monotonnem powtarzaniem wyciągów«, i że język ten jest tak »obcym« dla dzieci żydowskich. Łódzcy »opiekunowie« nie wiedzą także, że oprócz »chederów« istnieją także nowoczesne szkoły żydowskie z językiem wykładowym żydowskim lub hebrajskim. Wprost niezrozumiałym staje się związek pomiędzy wadami »Chederów«, a koniecznością zniesienia wykładania przedmiotów judaistycznych w miejskich szkołach publicznych. Wszystko staje się jednak jasnem po przeczytaniu ustępu, że »jest niezbędnem, by »idea« asymilacyi postępowała naprzód«, od czego też należało zacząć — ponieważ właśnie ta »niezbędność« była przyczyną komicznej argumentacyi antysemickiej uchwały łódzkich radnych.

W sprawie umysłowo upośledzonych dzieci żydowskich.

Centr. Komitet krajowy dla opieki nad wojennemi sierotami żydowskiemi w Galicyi (Kraków, ul. Gertrudy 8) rozesłał do wszystkich komitetów w kraju odezwę, w której czytamy m. i.:

W Galicyi znajduje się w przybliżeniu 30.000 dzieci umysłowo upośledzonych, ile w tej liczbie dzieci żydowskich nie wiemy, gdyż statystyki takiej nie posiadamy. Smutnym nad wyraz jest dla nas fakt, że dzieci anormalne marnieją, stając się ciężarem dla siebie, rodziny i gminy, w najlepszym zaś wypadku umieszczone w pozakrajowych zakładach wychowawczych, wychowują się w zasadach niezgodnych z religią żydowską.

Centralny Komitet krajowy pragnąc objąć swą akcyą cały kompleks spraw odnoszących się do kwestyi opieki nad dziećmi, przystępuje do stworzenia statystyki umysłowo upośledzonych dzieci żydowskich w Galicyi. (Czechy i Morawy taką statystykę już posiadają), aby następnie powołać do życia dla tej kategoryi dzieci zakład leczniczo-wychowawczy.

W tym celu zwraca się centralny Komitet do poszczególnych komitetów, by w celu ułatwienia i przyspieszenia tej akcyi porozumiały się z rabinatami, nauczycielami religii, właścicielami chederów, z organizacyami młodzieży i t. d., oraz zwróciły uwagę ogółowi mieszkańców w danej miejscowości, że zatajenie stanu upośledzenia umysłowego dziecka jest nadzwyczaj szkodliwem dla dziecka i społeczeństwa. Odezwa nadmienia, że misye amerykańskie wyraziły się z ogromnem uznaniem o wszczęciu powyższej akcyi, przyrzekając poparcie materyalne.

Przy tej sposobności prosi Komitet o przesłanie wykazu dzieci zdemoralizowanych, kwalifikujących się do umieszczenia w zakładach poprawczych.

Z sali koncertowej.

Koncert Ireny Dubiskiej przedstawił publiczności wiolinistkę bardzo muzykalną, której największą zaletą jest inteligencya interpretacyi, tak, że ani jedna nuta nie zostaje poza nawiasem cyzelatury, ale wprzągnięta jest w linię melodyjną, której wątek artystka snuje raczej ze zrozumieniem, jak odczuciem.

Partitę Bacha E dur (»partita« — nazwa włoska suity, formy złożonej z szeregu tańców starych, najczęściej kontrastujących rytmem i tempem) cechowało techniczne, zrównoważenie, intonacya wyjątkowo czysta, ton pewny, choć niegłęboki i nieduży. W fantazyi »Carmen« odczuwało się bardziej, jak w reszcie programu, że technika lewej ręki, nie jest posunięta do granic wirtuozeryi; a kompozycya tego typu może tylko wtedy robić wrażenie jeżeli się w niej przeplata melodya »płynąca od serca do serca« z tempem rosnącem — do zaparcia oddechu.

Interpretacya środkowej części koncertu Brucha d-moll, jak wogóle kompozycye w nastrojach spokojnych, jakby narracyjnych, najlepiej się udają Dubiskiej.

DR. M. BIENENSTOCK.

Problem sztuki żydowskiej.

(Ciąg dalszy).

Mimo to jednak stwierdzić należy, że panowała u Żydów potrzeba kultury estetycznej w życiu wszędzie tam, gdzie bezpośrednio nie wchodziła w grę istota bóstwa. Świadczą o tem nie tylko wiadomości o życiu Żydów w czasach niezależności państwa żydowskiego, co do których nie zachowały się nam prawie żadne dowody, lecz także pewien rodzaj sztuki uprawiany przez Żydów i dla Żydów w Golusie, której dzieła są nam znane. I tu właśnie jest punkt zaczepny, o który sztuka dzisiejsza żydowska zahaczyć powinna nie tyle dla ciągłości tradycyi, dla jakiegoś fałszywego patryotyzmu ile dla samego piękna, którego źródła i pierwiastki prowadzą do tej zapomnianej dziś krynicy życia ludu żydowskiego.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę ową sztukę jako całość, jako pewien cał kształt wypowiedzenia się duszy żydowskiej w pewnym czasie tj. w golusie, to widzimy przedewszystkiem, że jest ona sztuką stosowaną nawskróś ludową, służącą do upiększenia pewnych zwyczajów obrzędów czy chwil życia rodzinnego, religijnego, społecznego w granicach nader ciasnych, określonych ściśle warunkami historycznymi i politycznymi. Ta sztuka jest małą, nieznaczną bo małym i nic nie znaczącym był jej producent i jej konsument. Ona jest prostą, bo takiem było życie Żydów w ghetcie, myślę życie duchowe. Jeżeli przypatrzymy się dziś np. tym wyrobom z mosiądzu dla których niestety wielu, zbyt wielu nie ma żadnego zrozumienia to zobaczymy w nich jednak powabną, rytmiczną grę prącej, tryskającej siły i podatnej powolnej miękkości, harmonię motywów i piękność kształtów. A któż nie zauważy w tych stylizowanych ornamentach roślinnych i zwierzęcych igrających konstrukcyi fantazyi, która zrywa się z pęt ziemskości, starając się wzlecieć ponad nią? I jeszcze coś. W formowaniu motywów, w ornamentalnem ich rozmieszczeniu tkwi prastara głębia mityczna, wypowiada się geniusz artysty, który umie tworzyć i łączyć treść z formą wedle stosunku celowości i myśli. Bardzo ciekawe i pod względem artystycznym wartościowe są owe wycinanki szebuothowe, owe chorągiewki na Symchas-Thora, owe mizrachim i tablice pamiątkowe, przepadające często bez śladu wobec braku zrozumienia dla ich wartości kulturalnej, jaki cechuje nasze społeczeństwo. O bogactwie ornamentacyi w nich, o bezpośredniej naiwności symbolistyki, o przecudnej grze kolorów przekonać się można choćby z reprodukcyi, podanych np. w Kohuta »Geschichte der Deutschen Juden« albo w Lilienthalowej »Święta żydowskie« (Nakł. Akad. Umiej. w Krakowie).

Prawda, że na innych tworach żydowskiej sztuki stosowanej wykonanych ze srebra czy innego metalu szlachetnego, jak na tarczach i koronach Tory, puharach, tacach, srebrnych lichtarzach, puszkach na pachnidła itd. znać tu i ówdzie wpływ europejskich ówczesnych stylów np. rokoka. Ale czy wpływ przemawia wogóle przeciw danej sztuce? A powtóre różni się sztuka żydowska tem od rokoka, że brak jej wogóle tej ckliwości i porządkowania motywów tej przesady i przeładowania szczegółów, jakie cechują sztukę rokokową w malarstwie, rzeźbie, architekturze itd. Ponieważ Żydowi nie wolno było wyobrazić sobie bóstwa materyalnie, ponieważ unikał wskutek tego wszelkiego obrazowania, popadł w symbolizm. Wyrażał go w niewyszukanych alegoryach, w jakichś szczegółach ornamentu czy pisma, jak świadczą o tem cenne nagrobki żydowskie, przemawiające do nas jakimś językiem mistycznym, mitycznym, pochodzącym z dalekiej przeszłości i sięgającym w daleką przyszłość. Nic też dziwnego, jeżeli do tego skarbca przekazanych form i motywów sięgają współcześni artyści żydowscy (Lilien Wachtel, Markowicz i i.), znajdują bowiem w nich idealny zespół formy i treści, możliwość nowych wartości twórczych i artystycznej doskonałości.

Nie dość jednak na tem. Jeżeli chcemy szukać śladów żydowskiego ducha twórczego w sztuce wielkiej, monumentalnej: znajdziemy je w skromnych rozmiarach, bo skromnymi były ich warunki, w synagogach murowanych i drewnianych w Polsce, które nie tylko stanowią ciekawy przyczynek do rozwoju czy raczej istnienia architektury żydowskiej lecz także malarstwa żydowskiego a to szczególnie dekoracyjnego. Nie mogę ani nie chcę się tutaj wdawać w szczegóły, podnieść tylko muszę, że fakt, iż pierwiastek ornamentacyjny, dekoratywny stanowi główny rys sztuki golusowej do najnowszych czasów, wskazuje na to, że Żydzi odczuwali potrzebę kultury estetycznej, starając się ją uprawiać przy każdej sposobności, o ile na to zezwalały ograniczenia społeczne i polityczne ich życia.

(Dokończenie nastąpi).

Pianista tego rzedu, co prof. Żabuński, powinienby się przyczynić do sukcesu tego koncertu; tymczasem Żabuński, przyzwyczajony widocznie więcej do solistycznego traktowania fortepianu, wyładował, jako akompaniator, zbyt wiele siły, tak, że czasem przygłuszał i zagłuszał skrzypce.

F. S.

Na marginesie.

Odezwa do etycznie myślących ludzi.

Od dwóch dni widnieje w Krakowie afisz następującej treści:

„Żądajcie wszędzie najwyraźniej „Hasła Polskiego." — Wołamy do P. T. Czytelników, by wszędzie żądali najwyraźniej „Hasła Polskiego", albowiem wydawać zaczęto w Krakowie nowe pismo pod tyt. „Nowe Hasło", ażeby podstępnym tytułem wprowadzić w błąd licznych odbiorców naszego pisma. Czy ta konkurencya jest uczciwa, pozostawiamy osądowi wszystkich etycznie myślących ludzi. — Wydawnictwo czasopisma „Hasło Polskie" w Krakowie."

Nie należę wprawdzie — wedle zapatrywań Haseł — do „etycznie myślących ludzi", ale do powyższego kapitalnego afisza zauważyć pragnąłbym, że „Nowe Hasło" szerzy nie tylko te same „idee" co „Hasło Polskie", ale i te same metody realizacyi tych „idei". Wogóle nie zachodzi między obu organami żadna różnica pod względem treści. Tylko jakość papieru i druku wykazuje znaczne dyferencye.. Powinna więc między nimi zapanować zgoda, harmonia i miłość chrześcijańska. Jeśli biedna przekupka żydowska wyrywa „kundmana" drugiej, to jest to zrozumiałe, jako że obie przekupki wyznają etykę żydowską. Ale antysemici nie powinni się między sobą „handyczyć", i to tam, gdzie chodzi o szerzenie ich świętych haseł!

Gdy obecnie macie, zacni panowie, dwa organy, radziłbym wam zastanowić się nad bardzo zajmującym problemem: Jaki zachodzi związek między „ludźmi etycznie myślącymi", do których odwołujecie się na afiszach, a ludźmi etycznie działającymi?

Jest to — jak powiadam — kwestya bardzo zajmująca, — i nie zawadzi zaiste, między jednym artykułem żydożerczym a drugim, poświęcić jej trochę uwagi.

Inna rzecz, czy się to — opłaci..

PEPIN.

KRONIKA.

Kraków 5 grudnia.

Z POWODU SPOCZYNKU SOBOTNIEGO i wczesnego wskutek tego zamknięcia redakcyi, nie zawiera numer dzisiejszy ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

POZDROWIENIA Z PALESTYNY. Benzion, Jakób i Gitel Sonenschein w Podgórzu, rodzina Abrahama Klugera, Markusa Bernarda i Józefa Garfunkla w Krakowie mogą odebrać sobie pozdrowienia od krewnych z Palestyny w biurze palest. Stradom 15.

NABOŻEŃSTWO CHANUKOWE. Staraniem stow. śpiew. „Szir" odbędzie się dnia 16 i 21 bm. w sali templowej uroczyste nabożeństwo chanukowe ze współudziałem chóru śpiewackiego „Szir", p. San Dywińskiego oraz chóru templowego.

Bilety w cenie K 12, 8 i 4 są już do nabycia u f. m. Schoenberg Stradom 2, Schonberg Grodzka, w księgarni Fortgang Krakowska i org. syonistycznej Stradom 15. 1325

ŻYD. FUNDUSZ NARODOWY. Składki na rzecz Ż. F. N. przyniosły w ciągu października 1919, według ostatniego kursu pieniężnego 232.816.58 franków. Z sumy tej przypada na Polskę (bez Galicyi wschodniej) — 104.185 marek. Galicya wschodnia — 70.643 korony.

Tydzień funduszu narodowego dał przeszło 100 000 franków.

WIEC MŁODZIEŻY SYOŃSKIEJ. Dziś w sobotę, 6 bm. o g. 3 pop. odbędzie się w lokalu „Merkaz" (Podbrzezie 4 I p.) wiec młodzieży syońskiej z porządkiem dziennym: „Młodzież syońska, a obecna sytuacya w ruchu syońskim". Referenci pp.: Jakób Freund i Jechiel Halpern. Wstęp wolny.

„DORAŹNA KONTROLA" NA KOLEJACH. Dyrekcya kolejowa w Krakowie podjęła energiczną walkę z wszelkiemi nadużyciami na kolejach i utworzyła specyalny wydział śledczy, zwany „kontrolą doraźną". Na czele tej instytucyi stanął z ramienia dyrekcyi st. rewident p. Ziołowski oraz grono dzielnych i energicznych urzędników. „Kontrola doraźna" posiada do pomocy ruchomą straż kolejową złożoną z 20 podoficerów, do takiej służby wyszkolonych oraz 2 oficerów. Straż ta posiada szerokie kompetencye wojskowe, a więc prawa aresztowania i używania broni itd.

KOMUNIKATY.

Stow. „Syon". W niedzielę 7 bm. o g. 7 wiecz. odczyt p. dra Bulwy (w lokalu „Syonu") n. t. „Syonizm jako jedyne rozwiązanie kwestyi żydowskiej". Wstęp wolny.

Z org. kobiet żyd. Następny kurs hebrajski w niedzielę o g. 5 i pół pop. w lokalu org. Stradom 15 of.

Odczyt n. t. „Kolebka języka i literatury żydowskiej" wygłosi pos. dr Ign. Schipper dziś w sobotę o g. 7 wiecz. w lokalu Strzechy robotn. (Gertrudy 27).

Hatikwah. Dziś w sobotę o g. 7 w. rozpoczyna się bezpłatny kurs literatury hebrajskiej. Chcący jeszcze uczęszczać na ten kurs mają się zgłosić przed rozpoczęciem.

Organizacya robotników młodocianych „Jugend" urządza w dniach 5—14 bm. szereg uroczystych zebrań, wieczorów i wykładów z okazy 15letniej rocznicy istnienia tej organizacyi. Bliższe szczegóły w afiszach.

„Sytuacya polityczna a kwestya żydowska w Polsce". Zgromadzenie publiczne z tym porządkiem dziennym urządza miejscowy komitet org. „Poale Syon" dziś w sobotę o g. 3 pop. w Strzesze rob. (Gertrudy 27). Referuje pos. dr Ignacy Schipper.

WIEC MŁODZIEŻY PRAWNICZEJ w sprawie zajęcia stanowiska wobec prywatnych szkół prawa odbędzie się dziś w sobotę o g. 11 przedpołudn. w sali Kopernika Uniw. Jag.

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO

Sobota: Nerwowi (kom. w 3 akt. W. Sardou)

Niedziela pop.: Śluby panieńskie, — wiecz. Nerwowi.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Sobota; Baron cygański.

Niedziela pop.: Dwa złodzieje — wieczorem; Siostra Helena

REPERTUAR „BAGATELI"

Piątek: Rozdwój prof. Pytla

Sobota: pop. „Przedstawienie dla dzieci." wiecz. Panna służąca.

REPERTUAR OPERETKI w „NOWOŚCIACH."

Sobota: Polska krew

Niedziela pop.: Romans na dachu. — wiecz. Polska krew.

Z kraju.

Rzeszów. (Z życia żydowskiego) Przed dwoma tygodniami bawił w mieście naszem delegat K. C. Org. syon. p. Dr Schwarzbart celem przeprowadzenia reorganizacyi partyi syońskiej. W lokalu partyjnym odbyło się zebranie członków, podczas którego del. p. Dr. Schwarzbart wskazał w wyczerpującym referacie drogi, po których ma kroczyć praca w naszem mieście i wygłosił też referat palestyński, oparty na ustnych informacyach ze źródeł miarodajnych. Na skutek wysiłków p. dra Schwarzbarta wybrano nowy komitet lokalny, na czele którego nadal stoi p. Dr. Schnee; sekretaryat objął p. Dr. M. Wald. Spodziewamy się obecnie bardzo wiele od nowego komitetu, zwłaszcza od świeżo u nas utworzonej komisyi dla młodzieży.

Zreaktywowaną też została obecnie na sezon zimowy Toynbe halla. Wykłady odbywają się w lokalu stowarzyszenia kupieckiego. Musimy jednak podkreślić ten smutny u nas objaw, że inteligencya bardzo mało zajmuje się tą tak bardzo ważną instytucyą, tak, że wykłady wygłaszają tylko sami młodzi akademicy, gdy dotąd ani jeden z starszej inteligencyi, mimo, że się do nich komitet wciąż zwraca, ani jednego wykładu nie wygłosił. Z inicyatywy tego samego komitetu Toynbe halli, wyszedł projekt założenia ogólnej biblioteki ludowej, o czem już nieraz u nas mówiono, a czego nie zdołano dotychczas doprowadzić do skutku. Akcya tym razem o tyle uwieńczoną została pomyślnym skutkiem, że związek akad. żyd. Makabea pierwszy oddał bibliotekę swoją do dyspozycyi.

W niedzielę dnia 1 b. m. odbyła się w sali p. Bergera wieczorynka młodzieży żyd. Czysty dochód przeznaczony był w połowie na fundusz narodowy, a w połowie na kuchnię ludową. Program był nadzwyczaj bogaty, zwłaszcza, że po raz pierwszy wprowadzono u nas na scenę żyd. tańce rytmiczne, wykonywane przez dzieci pod kierownictwem p. Haarówny i przy jej współudziale. Komitetowi należy się prawdziwe uznanie.

W sobotę dnia 30 listopada odbyło się zgromadzenie protestujące przeciw uchwale sejmowej w sprawie przymusowego spoczynku niedzielnego. Zgromadzenie zwołane było przez tut. Ż. P. S., referował p. Strauss z Warszawy.

W ostatnim czasie pojawiła się w mieście odezwa kom. kobiet żyd. do ludności, celem niesienia pomocy biednym naszego miasta. Ma to być akcya zakrojona na większą skalę. Inicyatywa założenia takiego komitetu wyszła z łona tut. kahału.

W sprawie konferencyi żydowskich szkół średnich. Sekcya dla szkół średnich przy urzędzie kulturalno oświatowym Organizacyi syońskiej w Polsce ogłasza porządek dzienny konferencyi szkół średnich (o której donieśliśmy onegdaj), mającej się rozpocząć dnia 28 b. m.: 1) Typy żydowskich szkół średnich. 2) Program nauk żydowskich w szkołach średnich. 3) Organizacya wewnętrzna szkoły średniej. 4) Ogólny inspektorat nad żydowskiemi szkołami średniemi. 5) Organizacya żydowskich szkół średnich.

W konferencyi będzie brało udział po 4 przedstawicieli z każdej szkoły średniej: przedstawiciel zarządu szkolnego lub właściciel, kierownik (dyrektor) i dwaj przedstawiciele nauczycielstwa, z których jeden musi być nauczycielem przedmiotów żydowskich.

Sekcya dla szkolnictwa średniego przy urzędzie kulturalnym zwraca się do wszystkich żydowskich, narodowych szkół średnich, które dotychczas nie otrzymały zaproszenia, by wydelegowały swych przedstawicieli na tę konferencyę i doniosły o swojej zgodzie pod adresem: Wydział edukacyjny Warszawa, Graniczna 9. Skrz. poczt. 98.

ZJAZD RADNYCH ŻYDOWSKICH B. KONGRESÓWKI. Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie komisyi organizacyjnej dla zwołania zjazdu radnych żydowskich w Polsce. Uchwalono ustalić termin zjazdu na 28 bm. i opracowano statut wyborczy. Wydano również odezwę do radnych żydowskich.

Z dokumentów chwili. Kilku stanisławowskich nauczycieli i nauczycielek wniosło podanie do Ministerstwa wyznań Rel. i oświecenia publicznego o przyjęcie na posadę do Wielkopolski. Na to otrzymali petenci następujące odpowiedzi:

Ministerstwo wyznań Rel. i oświecenia publicznego.

Zwracając w załączeniu odpis świadectwa dojrzałości, zawiadamiam Pana, że dla kandydatów wyznania mojżeszowego niema posad nauczycielskich w tutejszym okręgu.

Inspektor szkolny:
podpis nieczytelny.

Reforma wyborcza do lwowskiej Rady miejskiej. W rozmowie ze współpracownikiem lwowskiego »Tagblatt« oświadczył radny żydowski Chajes w sprawie przyszłej reformy wyborczej do lwowskiej Rady miejskiej m. i., co następuje: Subkomisya uchwaliła większością jednego głosu przeciw głosom radnych żydowskich i socyalistów punkt, mocą którego prawo wyborcze będzie przysługiwało jedynie osobom umiejącym czytać po polsku. Radni żydowscy i stronnictwa lewicowe zastrzegły sobie votum mniejszości i wystąpią na plenum rady przeciw temu punktowi. Nie jest wykluczonem, że plenum rady miejskiej punkt ten odrzuci.

Ze świata.

Śmiały napad rabunkowy na kasę kolejową w Mor.-Ostrawie.

B. MOR.-OSTRAWA. (Telefonem) Na dworcu kolei północnej Morawska Ostrawa — Przywóz dokonano wczoraj popołudniu arcyśmiałego napadu rabunkowego na żelazną kasę kolejową. Popołudniu o godz. w pół do 6 tej, w chwili gdy kasyer Knore przygotował właśnie jutrzejszą wypłatę i rozłożył na stole przed sobą 16 000 Kor., wpadło jak opowiada kasyer, 6 mężczyzn do jego biura i wymierzywszy ku niemu lufy rewolwerowe zażądało natychmiastowego otwarcia wielkiej żelaznej kasy. Ponieważ próbował on stawiać opór, rzuciła się na niego banda rabusiów, zakneblowała mu usta, związała powrozami i następnie wypróżnili wielką kasę żelazną, której zawartość wpakowali bandyci do dwóch dużych plecaków. Według zapodania kasyera znajdowało się w kasie tej 200.000 kor., którą to sumę bandyci zabrali, oddalając się niespostrzeżeni przez nikogo. Na krzyk związanego kasyera zbiegli się ludzie i uwolnili go z powrozów. Zawiadomiono natychmiast o napadzie policyę, która badając miejsce rabunku, zauważyła nowy kapelusz, zostawiony przez jednego z bandytów. Mimo gorączkowego poszukiwania nie udało się dotychczas wyśledzić sprawców tego śmiałego rabunku.

Ponieważ zeznania kasyera zawierały cały szereg niejasności, został on oddany do dyspozycyi komisaryatu policyi w Morawskiej Ostrawie. Równocześnie zawiadomiono telefonicznie dyrekcyę kolei północnej w Ołomuńcu i zażądano wysłania stamtąd rewizorów kasowych, gdyż niektóre okoliczności wymagają przeprowadzenia ogólnej kontroli kasowej.

Komuniści w Petersburgu. Pismo rosyjskie »Obszczeje Djeło« podaje statystykę komunistów w Petersburgu według narodowości: W Petersburgu mieszka: Rosyan — 92 6 proc., z tych komunistów jest 74.6 proc., Łotyszów 0.7 proc., z tych komunistów — 10.6 proc., Polaków 4.2 proc., komunistów — 6.3 proc., Estończyków 1.1 proc., komunistów — 3.7 proc., Estończyków — 0.4 proc., komunistów — 2 6 proc., Żydów 1 8 proc. komunistów — 2 6 proc

Z tabeli tej wynika, że największy procent komunistów dają Rosyanie, Łotysze i Polacy.

Przeciw organizacyi syońskiej. Na skutek starań komunistów żydowskich uznał rząd bolszewicki w Rosyi organizacyę syońską za kontrrewolucyjną. Wszystkie lokalne organizacye i instytucye syońskie zostały zlikwidowane, a działaczy syońskich zaaresztowano.

Ruch palestyński wśród Żydów rosyjskich. Mimo nieustannych pogromów i represyj, panujących w Rosyi Denikinowskiej i na Ukrainie, żydostwo tamtejsze czyni gorączkowe przygotowania do mającej nastąpić emigracyi do Palestyny. W rejonie kijowskim założono 80 towarzystw, »Achuzoth«, składających się z ludzi, którzy chcą natychmiast udać się do Palestyny i zająć się tam pracą rolną. Tworzy się obecnie także bank emigracyjny. W Kijowie zostało założone Towarzystwo p. n. »Miasto ogrodowe« z bardzo znacznym kapitałem.

Dział gospodarczy.

Zagraniczne długi Polski. Fachowe czasopismo angielskie »Economist« podaje pod powyższym tytułem ciekawe cyfry, które poniżej przytaczamy, jako ilustrujące dosadnie nasz stan finansowy. Cyfry te, zapewnia pismo wspomniane, posiada ze źródła kompetentnego i wiarogodnego.

W sumie ogólnej długi państwa polskiego — na podstawie danych, przez »Ekonomistę« angielskiego otrzymanych wzrosły po 7,728 000.000 mk. (obliczone według obecnej zdeporcyonowanej waluty). Na tę olbrzymią sumę składają się: dług zaciągnięty w Anglii — 9.9.000 fst.; we Francyi 114.000 000 fr.; w Ameryce — 143,000 000 dol.; we Włoszech — 6 500 000 lirów; wreszcie w Holandyi około 17 000 000 flor.

Redaktor naczelny i odpow. Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem M. Deutschera w Krakowie, B Ciała 10 — Tel. 1556.